

Sygn. akt I ACa 348/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mirosław Ożóg (spr.)
Sędziowie:	SA Ewa Tomaszewska SO del. Agnieszka Mankiewicz
Protokolant:	sekr. sądowy Agata Karczewska

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa P. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...) w C., Skarbowi Państwa – (...) w G., Skarbowi Państwa - (...) G. – P., Skarbowi Państwa - (...) w M., Skarbowi Państwa- (...) w K.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 28 stycznia 2016 r. sygn. akt XV C 1115/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 (pierwszym) w ten sposób, że oddala powództwo przeciwko Skarbowi Państwa – (...) w G.;

II. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 (trzecim) w ten sposób, że oddala powództwo przeciwko Skarbowi Państwa – (...) w C.;

III. oddala apelację pozwanego w pozostałym zakresie;

IV. umarza postępowanie zażaleniowe;

V. oddala apelację powoda;

VI. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Ewa Tomaszewska SSA Mirosław Ożóg SSO (del.) Agnieszka Mankiewicz

Sygn. akt I ACa 348/16

# UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie z powództwa P. W. przeciwko Skarbowi Państwa (...) w G., Skarbowi Państwa (...) w C., Skarbowi Państwa (...) G. - P., Skarbowi Państwa (...) w M., Skarbowi Państwa (...) w K. o zapłatę zasądził od pozwanego Skarbu Państwa (...) w G. na rzecz powoda P. W. kwotę 5.600 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalił w pozostałym zakresie powództwo przeciwko Skarbowi Państwa (...) w G., zasądził od pozwanego Skarbu Państwa (...) w C. na rzecz powoda P. W. kwotę 5.600 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalił w pozostałym zakresie powództwo przeciwko Skarbowi Państwa (...) w C., oddalił powództwo przeciwko Skarbowi Państwa (...) G. - P., Skarbowi Państwa (...) w M. oraz Skarbowi Państwa (...) w K. i odstąpił od obciążenia powoda P. W. kosztami postępowania na rzecz Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie od listopada 1998 do dnia 28 listopada 2010 r. powód był osadzony w Areszcie Śledczym w G., Areszcie Śledczym w M., Zakładzie Karnym G. - P., Zakładzie Karnym w K..

Od dnia 28 listopada 2010 r. do dnia 17 grudnia 2010 r., od dnia 25 sierpnia 2011 r. do dnia 24 grudnia 2011 r., od dnia 16 stycznia 2013 r. do dnia 16 września 2013 r. powód przebywał w Areszcie Śledczym w G..

Od dnia 17 września 2013 r. do dnia 10 grudnia 2013 r. powód przebywał w Zakładzie Karnym w C. skąd został przewieziony do (...) w K..

Okres osadzenia powoda w Zakładzie Karnym w C. został przyznany przez pozwanego w odpowiedzi na pozew.

W okresie od listopada 2010 r. w Areszcie Śledczym w G. powód był osadzony na oddziałach PC-2, PC-5 i PP-1 w celach wieloosobowych, a raz w celi dwuosobowej. Cele mieszkalne były wyposażone we właściwy sprzęt kwaterunkowy aczkolwiek używany. Wydawane powodowi środki czystości, higieny osobistej, ręczniki, pościel i odzież skarbowa były zgodne z obowiązującymi przepisami aczkolwiek nie były nowe. Powód mógł korzystać z zajęć świetlicowych. Kącki sanitarne były trwale wydzielone od pozostałej części cel. Kąpiele odbywały się jeden raz w tygodniu w grupach, co najmniej dziesięcioosobowych. Prysznicze nie były oddzielone tak, że osadzeni kapali się wspólnie.

W Zakładzie Karnym w C. w okresie od września 2013 r. do grudnia 2013 r. powód był osadzony na oddziale P w celach trzyosobowych. Cele te wyposażone były we właściwy sprzęt kwaterunkowy, który był sprzętem używanym. Skazani otrzymywali pościel, ręczniki, środki higieny osobistej i do utrzymania czystości w celach zgodnie z obowiązującymi przepisami. Kąpiele odbywały się jeden raz w tygodniu, w pomieszczeniu z sześcioma prysznicami. Poszczególne prysznicze nie były od siebie oddzielone i skazani kapali się wspólnie w jednym pomieszczeniu. Cele mieszkalne były wyposażone w kącki sanitarne wydzielone dwoma ścianami z płyty z drzwiami nie na pełną wysokość, lecz o wysokości około 1,5 - 1,6 m tak, że osoba korzystająca z toalety była częściowo widoczna. Po celi roznosiły się zapachy wydobywające się z toalety.

Powód przed wniesieniem pozwu nie kierował skarg na warunki osadzenia. Nie korzystał także z pomocy psychiatry lub psychologa uważając, że taka pomoc nic mu nie da.

Powyzszy stan faktyczny Sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie dokumentów urzędowych i prywatnych złożonych do akt przez strony i uzyskanych przez Sąd, zeznań powoda oraz zeznań świadków: S. K., D. W. i D. K..

Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda jest zasadne w niewielkiej części. W ocenie Sądu pierwszej instancji dobra osobiste powoda zostały naruszone przez funkcjonariuszy Skarbu Państwa (...) w G. poprzez naruszenie godności powoda w czasie osadzenia w okresach od dnia 28 listopada 2010 r. do dnia 17 grudnia 2010 r., od dnia 25 sierpnia 2011 r. do dnia 24 grudnia 2011 r., od dnia 16 stycznia 2013 r. do dnia 16 września 2013 r. W tych okresach powód wielokrotnie korzystał z cotygodniowej kąpieli w łaźni wraz z innymi współosadzonymi pod prysznicami w jednym pomieszczeniu.

Dobra osobiste powoda zostały także naruszone przez funkcjonariuszy Skarbu Państwa (...) w C. poprzez naruszenie godności powoda w czasie osadzenia w okresie od 17 września do 10 grudnia 2013 r. W tym okresie powód wielokrotnie korzystał z cotygodniowej kąpeli w łaźni wraz z innymi współosadzonymi pod prysznicami w jednym pomieszczeniu, a także przebywał w celach mieszkalnych wyposażonych w kąpiki sanitarne oddzielone od pomieszczenia mieszkalnego celi jedynie ścianami z płyty i drzwiami o niepełnej wysokości – wysokości 1,5 - 1,6 m.

Powód swoje roszczenie wywodzi z art. 23 k.c., art. 24 par. 1 k.c. i art. 448 k.c. Przepis art. 24 par. 1 k.c. stanowi, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zgodnie zaś z przepisem art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Rozpoznając sprawę w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy odniósł się do podniesionego przez pozwanego w odpowiedzi na pozew zarzutu przedawnienia roszczeń powoda istniejących przed dniem 28 listopada 2010 r. Powód domagał się zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych określając okres tego naruszenia od listopada 1998 r. Pozew w tej sprawie złożył w administracji (...) w C. w dniu 2 grudnia 2013 r.

Roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. ustawodawca określił w ramach odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych. Zgodnie z przepisem art. 442<sup>1</sup> par. 1 k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Powód swoje roszczenie wywodzi z warunków osadzenia w poszczególnych jednostkach penitencjarnych, a o naruszeniu dóbr osobistych i swojej krzywdzie dowiedział się już w czasie pobytu w tych jednostkach. Zatem jego roszczenie uległo przedawnieniu, gdy chodzi o naruszenia dóbr osobistych, które miały miejsce do dnia 28 listopada 2010 r. (tak jak zarzucił pozwany), czyli praktycznie trzy lata przed wniesieniem pozwu w tej sprawie. Na rozprawie w dniu 2 października 2014 r. powód twierdził, że pozew wniósł dopiero teraz, bo wcześniej nie miał wiedzy na temat tego typu rzeczy jak pozew. Twierdził dalej, że nie spotkał się z tym, aby koledzy pozwy pisali, a dalej zeznał, że może i się z tym spotkał, ale jego wiedza na ten temat była niska. Nie oznacza to jednak, że dopiero wówczas powód dowiedział się o szkodzie i osobie sprawcy. Wprawdzie powód nie podnosił naruszenia przez pozwanego art. 5 k.c. poprzez podniesienie zarzutu przedawnienia. Skoro jednak powód kwestię sposobu uzyskania wiedzy o możliwości wniesienia pozwu opisywał na rozprawie, Sąd Okręgowy ocenił prawidłowość zgłoszenia przez pozwanego zarzutu przedawnienia w świetle art. 5 k.c. Zgodnie z przepisem art. 5 k.c., nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2006 r. (IV CK 380/05, Lex 179977) wyrażono pogląd, że powołanie się na art. 5 k.c. w związku z zarzutem przedawnienia może mieć miejsce tylko w wypadkach wyjątkowych, niemniej wyjątkowość ta może być związana z przyczynami dotyczącymi osoby dochodzącej roszczenia. Z kolei w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 listopada 2010 r. ( (...), (...)) Sąd ten stwierdził, że w piśmiennictwie i orzecznictwie przyjmuje się zgodnie, że możliwość nieuwzględnienia skutków skorzystania przez uprawnionego z przysługującego mu prawa podmiotowego do uchylenia się od zaspokojenia roszczenia z uwagi na upływ czasu z powołaniem się na art. 5 k.c. może nastąpić jedynie w wypadkach wyjątkowych. (...) nie jest konieczne, aby przyczyny powodujące opóźnienie leżały wyłącznie lub przynajmniej częściowo po stronie dłużnika, gdyż nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia mogą usprawiedliwiać także okoliczności dotyczące wyłącznie wierzyciela. W każdym jednak

wypadku muszą to być przyczyny o charakterze wyjątkowym, których wystąpienie powoduje, że uwzględnienie zarzutu przedawnienia pozostawałoby w ostrym konflikcie z obowiązującymi normami etycznymi. Zdaniem Sądu Okręgowego, w rozpoznawanej sprawie o wyjątkowości sytuacji powoda nie ma mowy. Kwestia tzw. przeludnienia, co powód zarzuca w pozwie a dalej nie rozwija oraz kwestia warunków wykonywania kary pozbawienia wolności od wielu lat są podnoszone publicznie i są doskonale znane w środowisku osób osadzonych, o czym świadczą przede wszystkim liczne pozwy kierowane przeciwko Skarbowi Państwa. Przede wszystkim jednak przeciwko temu przemawia to, że powód nie doznał rozstroju zdrowia w wyniku odbywania kary pozbawienia wolności w kwestionowanych warunkach. Jak sam zeznał na rozprawie w dniu 2 października 2014 r., nie korzystał z tych przyczyn ani z pomocy lekarskiej ani psychologicznej. Nie doznał też żadnych trwałych skutków będących rezultatem warunków wykonywania kary pozbawienia wolności. Istnieje także znaczny odstęp czasowy pomiędzy wskazanym przez powoda okresem, za jaki dochodzi zadośćuczynienia, a datą wniesienia pozwu. W żaden sposób nie można uznać aby opóźnienie z wniesieniem pozwu nie było nadmierne.

Zgodnie z przepisem art. 117 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (par. 1). Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko któremu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się z korzystania z zarzutu przedawnienia. Mając na uwadze to, że pozwany Skarb Państwa skutecznie podniósł zarzut przedawnienia, powodowi nie przysługuje prawo dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych do dnia 28 listopada 2010 r. Roszczenia o naruszenie dóbr osobistych powoda za ten okres podlegają oddaleniu. Zatem w całości podlega oddaleniu roszczenie powoda przeciwko (...) w M., w którym był osadzony w latach 2001 - 2002. W całości podlegają oddaleniu roszczenia przeciwko (...) G.- P., w którym był osadzony w latach 1999 - 2001 oraz (...) w K., gdzie był osadzony w katach 2005 - 2006. W części natomiast podlegają oddaleniu roszczenia przeciwko (...) w G. za okres do 28 listopada 2010 r.

W konsekwencji uwzględnienia zarzutu przedawnienia części roszczeń powoda przedmiotem rozpoznania w tej sprawie będą roszczenia przeciwko:

a) (...) w G. za okresy od dnia 28 listopada 2010 r. do dnia 17 grudnia 2010 r., od dnia 25 sierpnia 2011 r. do dnia 24 grudnia 2011 r., od dnia 16 stycznia 2013 r. do dnia 16 września 2013 r.;

b) (...) w C. za okres od dnia 17 września do dnia 10 grudnia 2013 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na ustalenie, że w wyżej wskazanych okresach osadzenia powoda w Areszcie Śledczym w G. i Zakładzie Karnym w C. doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Nie każde jednak działanie funkcjonariuszy tych jednostek penitencjarnych stanowiło naruszenie dóbr osobistych powoda.

Katalog dóbr osobistych określa przepis art. 23 k.c. stanowiący, iż dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Aby przypisać odpowiedzialność z tytułu naruszenia dóbr osobistych, koniecznym jest kumulatywne istnienie trzech podstawowych przesłanek: istnienia dobra osobistego, zagrożenia lub naruszenia tego dobra oraz bezprawności zachowania sprawcy. Konstrukcja art. 24 par. 1 k.c. przewiduje rozkład ciężaru dowodu istnienia tych przesłanek. Na żądającym ochrony ciąży obowiązek wykazania istnienia dobra osobistego oraz tego, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone. Pozwany natomiast ma obowiązek wykazania, że jego działanie nie było bezprawne.

Działanie nie jest bezprawne, chociażby zagrażało dobru osobistemu lub nawet je naruszało, przede wszystkim wówczas, gdy jest oparte na obowiązującym przepisie prawa albo stanowi wykonywanie prawa podmiotowego. Działanie to zostanie uznane za bezprawne, jeżeli jest ono sprzeczne z aktualnym porządkiem prawnym, a więc z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego. Ingerencja w sferę

cudzych dóbr osobistych jest dopuszczalna (nie może zostać uznana za bezprawną), jeżeli następuje w wykonaniu szeroko rozumianego prawa podmiotowego.

Sąd Okręgowy wskazał, iż przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma element obiektywny. Zgodnie, bowiem z przyjętą linią orzecniczą granice roszczeń służących ochronie dóbr osobistych należy określać nie według subiektywnego tylko odczuwania ze strony danego podmiotu, lecz w ramach obiektywnie wytyczonych przez zagwarantowany porządek prawny. Ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 953/2000). Dokonując oceny, czy nastąpiło naruszenie danego dobra osobistego należy odnosić się do poglądów panujących w społeczeństwie, posługiwać się w tym celu abstrakcyjnym wzorcem "przeciętnego obywatela", nie zaś odwoływać się do jednostkowych odczuć i ocen osoby pokrzywdzonej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 marca 2013 r., I ACa 1034/12, LEX 1298984). Miernika pozwalającego na ustalenie, czy naruszona została cześć - godność takiej osoby należy, więc przede wszystkim upatrywać w tzw. opinii publicznej, która jest wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu. Istotnym jest także, iż nie każde zachowanie, które nie jest zgodne z wzorcami moralnymi jest w powszechnym odczuciu rozumiane jako działanie naruszające godność osobistą jednostki i jej dobre imię.

Sąd Okręgowy zważył ponadto, że konieczną przesłanką prowadzącą do uznania, że nastąpiło naruszenie dóbr osobistych jest bezprawność zachowania sprawcy. Brak bezprawności w każdym przypadku wyłącza odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych. Ustawodawca w przepisie art. 24 par. 1 k.c. ustanowił domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego bez względu na winę lub nawet świadomość sprawcy.

Przechodząc do oceny istoty sprawy, powód zarzucał, że w pozwanych jednostkach penitencjarnych naruszono jego dobro osobiste w postaci godności i prawa do intymności. Dobro osobiste, jakim jest cześć człowieka obejmuje dobre imię i godność. Poczucie godności jest zapewnione wówczas, gdy człowiek traktowany jest z należyтым szacunkiem. Cześć człowieka konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75, OSNC 1976/11/251). Otwarty katalog dóbr osobistych obejmuje dobra osobiste związane ze sferą życia prywatnego, rodzinnego, ze sferą intymności. Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego Państwa (...), znajdujących wyraz w normach prawa międzynarodowego. Wynika to wprost z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, stanowiącego, że każda osoba, pozbawiona wolności, będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Te zasady prawa międzynarodowego wyrażają przepisy art. 40 i 41 ust. 4 i art. 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 sierpnia 2015 r. (I ACa 195/15, Lex 1808676) wyrażono jednak pogląd, że sam fakt izolacji immanentnie wiąże się z pewnym dyskomfortem, a nawet cierpieniem, i jedynie niezachowanie warunków odbywania kary pozbawienia wolności wynikających z obowiązujących przepisów i narażenie osadzonych na istotne dolegliwości może uzasadniać uznanie naruszenia czy też zagrożenia dóbr osobistych.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, nadmiernymi uciążliwościami i dolegliwościami dla powoda było osadzenie w Zakładzie Karnym w C. w celach trzyosobowych, w których nie zostały w pełni trwale wydzielone kąciki sanitarne. Taki stan cel wynika jednoznacznie z zeznań świadka D. K. funkcjonariusza tego Zakładu oraz z zeznań powoda. Z zeznań z tych jednoznacznie wynika, że kąciki sanitarne w tych celach były wydzielone dwiema ścianami nie z cegły tylko z płyty i „drzwiami”, lecz nie pełnymi tylko na wysokość 1,5 - 1,6 m tak, że osoba korzystająca z toalety była widoczna dla współosadzonych. Oczywistym jest i to, że takie „drzwi” nie zapewniały ani izolacji osoby korzystającej z toalety, ani nie chroniły osoby przebywającej w części mieszkalnej od odgłosów i zapachów będących rezultatem tego korzystania.

Zmuszenie osadzonego do korzystania z urządzeń sanitarnych w obecności innej, obcej osoby, z możliwością każdorazowego wejścia do celi funkcjonariusza SW stanowi naruszenie godności człowieka – powoda. Sfera czynności fizjologicznych człowieka należy do najbardziej intymnych elementów jego codziennego funkcjonowania. Zachowanie tej intymności jest powszechnie akceptowanym dowodem szacunku i kultury w społeczeństwie polskim. Również

zmuszanie innych osób współosadzonych do znoszenia sytuacji korzystania przez osadzonego z urządzeń sanitarnych i uczestniczenia w tych czynnościach poprzez doznania zmysłów wzroku, słuchu i węchu stanowi nadmierną i wręcz niedopuszczalną uciążliwość związaną z wykonywaniem kary pozbawienia wolności w takich warunkach. Taka sytuacja jest również obiektywnie nieakceptowana w warunkach polskich także na wolności.

Zgodnie z przepisem par. 28 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, cela mieszkalna powinna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie, z zastrzeżeniem art. 110 par. 3 k.k.w. (dotyczy zakładów półotwartych). Usytuowanie WC o takim stanie wydzielenia jak wyżej opisano w celach o powierzchni od około 10 m<sup>2</sup> do około 12 m<sup>2</sup> nie może być uznane za pozwalające na ich niekrępujące użytkowanie. Rację ma powód twierdząc, że jest to krępujące, gdy jeden z osadzonych korzysta z toalety, a pozostali spożywają posiłek. W takich warunkach powód przebywał w Zakładzie Karnym w C. będąc osadzonym w celach trzyosobowych w okresie od 17 września do 10 grudnia 2013 r.

Sąd pierwszej instancji odniósł się również do podnoszonego przez pozwanego w odpowiedzi na pozew zarzutu, iż nie wydzielenie trwale kąpoków sanitarnych jest uzasadnione względami bezpieczeństwa, koniecznością obserwacji skazanych i interwencji w sytuacji stosowania przez nich wobec siebie przemocy, czy zamachów samobójczych. Zarzut ten nie jest trafny. Powód nie został uznany za skazanego niebezpiecznego, co do którego stosowane są wzmożone środki bezpieczeństwa. Nic takiego nie wynika z akt sprawy. Poza tym kreowana przez pozwanego reguła nie znajduje potwierdzenia w praktyce funkcjonowania innych jednostek penitencjarnych. Chociażby w Areszcie Śledczym w G., w którym powód także przebywał, kąpiki sanitarne są wydzielone trwałymi ścianami i pełnymi zamykanymi drzwiami. Wobec tego zarzut pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z par. 30 ust. 3 tego samego rozporządzenia, skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Skazany zatrudniony przy pracach brudzących korzysta z odpowiednio częstszych kąpiei. Kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza. Jak wynika z poczynionych ustaleń powód z takiej kąpieli wielokrotnie korzystał w Zakładzie Karnym w C. i Areszcie Śledczym w G.. Przywołany przepis rozporządzenia nie określa warunków takiej kąpieli. Powód podnosił, że w obu jednostkach penitencjarnych zmuszony był kąpać się w grupach wieloosobowych albo ze współosadzonymi z tej samej celi, w tym samym pomieszczeniu pod prysznicami. Stanowiska z prysznicami nie były oddzielone tak, że osoby kąpiące się widziały siebie nawzajem.

Zdaniem Sądu Okręgowego, takie warunki kąpieli są nadmierną uciążliwością dla powoda jako osoby odbywającej karę. Powód ma prawo do prywatności, w tym do ochrony swojego wyglądu, także w sferach intymnych, przed innymi osobami, na których wybór powód nie miał wpływu. Jest powszechnym, że we wszystkich publicznych miejscach, w których ludzie kąpią się bez odzieży, miejsca do kąpieli są indywidualnie wydzielone i osłonięte od wzroku innych osób (szatnie pracownicze i sportowe, baseny, łaźnie). Zapewnia to prawo do intymności i chroni przed ciekawością oraz ocenami i uwagami innych osób. W takich warunkach powód korzystał z kąpiei w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w C. w okresie od 17 września do 10 grudnia 2013 r. oraz w czasie osadzenia w Areszcie Śledczym w G. w okresach: od dnia 28 listopada 2010 r. do dnia 17 grudnia 2010 r., od dnia 25 sierpnia 2011 r. do dnia 24 grudnia 2011 r. i od dnia 16 stycznia 2013 r. do dnia 16 września 2013 r.

Bezprawnym było więc, jako sprzeczne z par. 28 ust. 3 rozporządzenia, odbywanie przez powoda kary pozbawienia wolności w celach bez trwale wydzielonych kąpoków sanitarnych w Zakładzie Karnym w C.. Bezprawnym też, bo sprzecznym z par. 30 ust. 3 rozporządzenia jako naruszające powszechnie przyjęte zasady było zorganizowanie kąpiei powoda wraz innymi osadzonymi w jednym pomieszczeniu pod prysznicami w Zakładzie Karnym w C. i Areszcie Śledczym w G..

Sąd I instancji zważył dalej, że na podstawie przepisu art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia

krzywdy naruszeniem dobra osobistego. Fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę („sąd może także przyznać”) nie oznacza dowolności organu stosującego prawo, co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (tak A. O. w komentarzu do art. 448 k.c. w programie komputerowym Lex teza 14). Ustalenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy oraz przesłanek stosowania art. 445 par. 1 statuującego obowiązek Sądu przyznania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie odpowiednie to zadośćuczynienie odpowiadające rodzajowi i rozmiarowi cierpień powoda, natężeniu tych cierpień i czasowi ich trwania oraz odpowiednie do doznanych skutków. Powód niewątpliwie doznał psychicznych cierpień związanych ze znoszeniem warunków korzystania z kąpoków sanitarnych trwale nie wydzielonych i kąpoków z kąpokami współosadzonymi.

Jak ustalił Sąd Okręgowy pobyt powoda w Zakładzie Karnym w C. od 17 września do 16 grudnia 2013 r. to prawie 3 miesiące – 85 dni. Przez cały ten okres powód był osadzony w celach trzyosobowych bez trwale wydzielonych kąpoków sanitarnych. W okresie tym (ponad 12 tygodni) powód korzystał z kąpoków, co najmniej 12 razy. Zdaniem Sądu pierwszej instancji odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za naruszenia dóbr osobistych powoda przez ten czas będzie kwota 5.600 zł. Kwota ta będzie odpowiednia z uwagi na rodzaj doznawanych przez powoda przeżyć i czas ich trwania, który nie jest jednak zbyt długi. Kwota ta nie jest przy tym wygórowana, gdy zważy się, że uwzględnione roszczenie dotyczyło naruszenia intymności powoda a więc sfery w swej istocie najbardziej związanej z osobą ludzką.

Jak ustalił Sąd Okręgowy łączny pobyt powoda w Areszcie Śledczym w G. od 28 listopada 2010 r. do 16 września 2013 r., uwzględniając przerwy w osadzeniu w tej jednostce penitencjarnej to 13 miesięcy – około 390 dni czyli około 56 tygodni. W okresie tym powód korzystał z kąpoków, co najmniej 56 razy. Zdaniem Sądu pierwszej instancji odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za naruszenia dóbr osobistych powoda przez ten czas będzie kwota 5.600 zł. Kwota ta będzie odpowiednia z uwagi na rodzaj doznawanych przez powoda przeżyć i czas ich trwania. Kwota ta nie jest przy tym wygórowana, gdy zważy się, że uwzględnione roszczenie dotyczyło naruszenia intymności powoda a więc sfery w swej istocie najbardziej związanej z osobą ludzką i najbardziej wrażliwej na niehumanitarne traktowanie.

W ocenie Sądu Okręgowego niezasadne były pozostałe zarzuty stawiane przez powoda (...) w C. jak i (...) w G..

Powód w pozwie podnosił zarzut odbywania kary w tzw. warunkach przeludnienia, przy czym w toku procesu nie wskazywał konkretnie, której jednostki penitencjarnej to dotyczyło. Powód okoliczności tej zresztą nie wykazał, a ciężar dowodu naruszenia dobra osobistego w ten sposób na nim spoczywał. Dlatego ogólnie należy tylko wspomnieć, że zgodnie z przepisem art. 110 k.k.w., w brzmieniu obowiązującym od dnia 6 grudnia 2009 r., skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej (par. 1). Powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy (par. 2). Dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić skazanego na czas określony, nie dłuższy niż 14 dni, w warunkach, o których mowa w par. 2 zdanie drugie, w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m<sup>2</sup>, nie mniej jednak niż 2 m<sup>2</sup>, jeżeli zachodzi konieczność natychmiastowego umieszczenia w zakładzie karnym lub areszcie śledczym nieposiadającym wolnych miejsc w celach mieszkalnych:

- 1) skazanego na karę pozbawienia wolności przekraczającą 2 lata,
- 2) skazanego określonego w art. 64 par. 1 lub 2 oraz art. 65 kk,
- 3) skazanego za przestępstwo określone w art. 197-203 kk,
- 4) skazanego, który samowolnie uwolnił się od odbywania kary pozbawienia wolności,

5) skazanego, który korzystając z zezwolenia na czasowe opuszczenie zakładu karnego lub aresztu śledczego, nie powrócił w wyznaczonym terminie,

6) przetransportowanego na polecenie sądu lub prokuratora z innego zakładu karnego lub aresztu śledczego, w celu udziału w rozprawie lub innych czynnościach procesowych,

7) osoby tymczasowo aresztowanej, ukaranej karą porządkową lub co do której zastosowano inne środki przymusu skutkujące pozbawieniem wolności (par.2b). Okres, o którym mowa w par. 2b, może być przedłużony tylko za zgodą sędziego penitencjarnego. Łączny okres umieszczenia skazanego w warunkach określonych w par. 2b nie może przekroczyć 28 dni (par. 2c). Wydając decyzję na podstawie par. 2a-2c, należy minimalizować zagrożenie pogorszenia warunków wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania oraz zmierzać do szybkiego umieszczenia w celi mieszkalnej, o której mowa w par. 2 (par. 2d). W decyzji wydanej na podstawie par. 2a-2c należy określić czas oraz przyczyny umieszczenia skazanego w warunkach, w których powierzchnia w celi mieszkalnej przypadająca na skazanego wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>, a także oznaczyć termin, do którego skazany ma w tych warunkach przebywać (par. 2e). Skargę na decyzję wydaną na podstawie par. 2a-2c sąd rozpoznaje w terminie 7 dni (par. 2f). Przepisy par. 2b lub 2c mogą być stosowane wobec tego samego skazanego nie wcześniej niż po upływie 180 dni od dnia zakończenia okresu, na który nastąpiło poprzednie umieszczenie w warunkach w nich określonych (par. 2i).

Jak wynika z przywołanych przepisów, w okresie objętym nieprzedawnionym roszczeniem powoda stosowana była szczególnie procedura związana z umieszczeniem osadzonego w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> na osadzonego. W przypadku takiego umieszczenia następowało wydanie przez dyrektora zakładu karnego decyzji, od której osadzony miał prawo odwołania do sądu. Powód nie wskazał, aby takimi decyzjami dysponował i nie powoływał się na nie.

Nie są trafne zarzuty powoda stawiane (...) w C. i (...) w G., co do warunków technicznych w celach, ich standardu, jakości wyposażenia, zajęć świetlicowych czy stanu odzieży skarbowej, pościeli, ręczników i ścierek oraz ilości środków czystości i higieny osobistej wydawanych skazanym, warunków suszenia bielizny. Jak wynika z zeznań powoda i świadka D. K. środki czystości i higieny osobistej były wydawane w ilościach zgodnych z obowiązującymi przepisami. W przywołanym wyżej wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi wskazywano na to, że wykonywanie kary pozbawienia wolności prowadzi do pewnego dyskomfortu a nawet cierpienia. Żaden przepis obowiązującego prawa nie nakazuje Skarbowi Państwa udostępniania osadzonemu nowego sprzętu kwaterekowego, odzieży, bielizny, pościeli i ręczników. Stan techniczny cel, standard ich wyposażenia oraz jakość otrzymywanych przedmiotów jest wypadkową z jednej strony poszanowania mienia przez osadzonych, a z drugiej strony możliwości finansowych Państwa. Państwo to nie ma możliwości należytego finansowania szpitali i placówek medycznych, szkolnictwa, pomocy społecznej, opieki nad osobami starszymi. Trudno, więc żądać, aby kosztem innych sfer życia społecznego dofinansowywało więziennictwo. Domaganie się tego poprzez prezentowane przez powoda stanowisko jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Zatem postępowanie funkcjonariuszy pozwanych jednostek penitencjarnych w tym zakresie nie jest bezprawne, gdyż nie stanowi naruszenia ani prawa ani zasad współżycia społecznego.

Wobec tego, że zasadnym były jedynie wyżej opisane zarzuty naruszenia dóbr osobistych powoda przez funkcjonariuszy (...) w C. i (...) w G., Sąd Okręgowy uznał, że żądana przez powoda kwota zadośćuczynienia jest bezzasadna ponad kwoty po 5.600 zł od każdej z tych jednostek, o czym była mowa wyżej.

Sąd pierwszej instancji rozważał również kwestię odpowiedzialności pozwanego na podstawie przepisu art. 417 par. 1 k.c. Uznał jednak, że i przy takiej podstawie prawnej roszczenie powoda jest bezzasadne.

Odpowiedzialność odszkodowawcza na podstawie przepisu art. 417 k.c. zachodzi bowiem tylko wówczas gdy działanie sprawcy szkody jest bezprawne. Jak już wskazano analizując odpowiedzialność pozwanego na podstawie przepisów art. 23 k.c. i art. 24 par. 1 k.c. działania funkcjonariuszy pozwanego Skarbu Państwa, poza zakresem uwzględnionego roszczenia, nie były bezprawne co odnosi się także do podstawy prawnej jaką stanowi przepis art. 417 k.c. Dodatkowo wskazać należy, że przepis ten statuuje odpowiedzialność odszkodowawczą a więc za szkodę



majątkową – uszczerbek majątkowy – tymczasem powód nie domagał się odszkodowania w niniejszej sprawie, lecz zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa podnosił też zarzut sprzeczności roszczenia powoda z zasadami współzycia społecznego. Zdaniem Sądu Okręgowego, roszczenie powoda w części uwzględnionej nie stanowi naruszenia art. 5 k.c. Skoro bowiem w tym zakresie funkcjonariusze Skarbu Państwa sami naruszyli prawo i zasady współzycia społecznego nie mogą domagać się ochrony na podstawie tego przepisu.

Mając na uwadze tak poczynione ustalenia i rozważania, w punktach 1 i 3 wyroku, na podstawie przepisów art. 23 k.c., art. 24 par. 1 k.c. i art. 448 k.c., Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda kwoty po 5.600 zł za naruszenie jego dóbr osobistych w czasie osadzenia w Areszcie Śledczym w G. i Zakładzie Karnym w C..

W punktach 1 i 3 wyroku Sąd pierwszej instancji zasądził także odsetki ustawowe od dnia 28 stycznia 2016 r., to jest zgodnie z żądaniem pozwu. O odsetkach orzekł na podstawie przepisów art. 481 par. 1 i 2 k.c. oraz art. 359 par. 1 i 2 k.c.

W punktach 2 i 4 wyroku Sąd Okręgowy oddalił w pozostałym zakresie powództwo przeciwko Skarbowi Państwa (...) w G. i Skarbowi Państwa (...) w C. jako bezzasadne, a częściowo przedawnione, gdy chodzi o roszczenia dotyczące okresu przed 28 listopada 2010 r. O oddaleniu powództwa orzeczono na podstawie przepisów art. 23 k.c., art. 24 par. 1 k.c. i art. 448 k.c. stosowanych, a contrario oraz na podstawie przepisów art. 117 par. 1 i 2 k.c., gdy chodzi o roszczenia przedawnione.

W punktach 5, 6 i 7 wyroku Sąd Okręgowy oddalił powództwo przeciwko Skarbowi Państwa (...) G. - P., Skarbowi Państwa (...) w M. i Skarbowi Państwa (...) w K. jako przedawnione. O oddaleniu powództwa orzekł na podstawie przepisów art. 23 k.c., art. 24 par. 1 k.c. i art. 448 k.c. stosowanych, a contrario oraz na podstawie przepisów art. 117 par. 1 i 2 k.c.

W punkcie 8 Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania na podstawie przepisów art. 108 par. 1 k.p.c. i art. 102 k.p.c. Mimo że powód przegrał sprawę praktycznie w całości Sąd Okręgowy nie obciążył go kosztami postępowania na rzecz Skarbu Państwa uznając, że skoro do naruszenia dóbr osobistych powoda doszło w wyniku działania funkcjonariuszy Skarbu Państwa zachodzi uzasadniony wypadek, aby należnego powodowi zadośćuczynienia nie pomniejszać o koszty należne pozwanemu. Powód nie ma bowiem innego majątku, z którego mógłby te koszty pokryć.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Pozwany zaskarżył wyrok w zakresie punktu 1,3 oraz 8 zarzucając naruszenie:

1. prawa procesowego i materialnego tj. art. 6 k.c., art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i art. 233 k.p.c. mające istotny wpływ na wynik sprawy poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, wskutek dowolnej oceny materiału dowodowego przez przyjęcie, że powodowi nie zapewniono odpowiednich warunków bytowych w postaci niezapewnionych warunków osadzenia wymaganych przepisami prawa w rezultacie czego doszło do naruszenia jego dóbr osobistych,
2. prawa materialnego – tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. poprzez przyjęcie, że w oparciu o ustalony w sprawie stan faktyczny możliwe jest stwierdzenie zaistnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności tj.: szkody niemajątkowej,
3. naruszenie prawa materialnego – tj. art. 32 – 35 k.k.w., § 2 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 sierpnia 2003r. w sprawie sposobu, zakresu i trybu sprawowania nadzoru penitencjarnego poprzez niezastosowanie,
4. naruszenie prawa procesowego - tj. art. 102 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. poprzez zwolnienie powoda jako strony przegrywającej proces z obowiązku zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

Pozwany wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa według norm przepisanych.

Powód zaskarżył wyrok w zakresie punktu 1-7 zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. naruszenie przepisów art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie,
2. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. polegające na nie rozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia,
3. naruszenie prawa procesowego polegającego na nie rozważeniu w toku postępowania wszystkich wniosków dowodowych poprzez błędne stwierdzenie, iż skutecznie został podniesiony zarzut przedawnienia.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku we wskazanym zakresie poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda całej żądanej sumy ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja powoda nie jest zasadna, zaś apelacja pozwanego zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zarówno pozwany jak i powód zarzucili naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i czyni je podstawą własnego rozstrzygnięcia. Przeciwnie stanowisko skarżących jest w istocie polemiką z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego, wyrażającą subiektywne opinie skarżących, nie mającą żadnego oparcia w dowodach zebranych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny odwołuje się do stanu faktycznego ustalonego przez Sąd Okręgowy bez potrzeby jego ponownego przytaczania. W ocenie Sądu Apelacyjnego – Sąd Okręgowy przeanalizował dowody, stosując dyrektywę z art. 233 § 1 k.p.c. i ocenił ich wiarygodność według własnego przekonania opartego o wszechstronną analizę zebranego materiału, zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Wnioski wyprowadzone z analizy dowodów nie budzą zastrzeżeń z wyjątkiem oceny dotyczącej bezprawnego postępowania funkcjonariuszy służby więziennej w zakresie niezapewnienia odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności w celach bez trwale wydzielonych kąpeków sanitarnych i organizowanie kąpeli powoda wraz z innymi osadzonymi w jednym pomieszczeniu pod prysznicami co będzie przedmiotem rozważań przy ocenie zarzutu naruszenia prawa materialnego. Reasumując należy uznać, że skarżący nie wykazali, aby Sąd Okręgowy błędnie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Zważyć trzeba, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga udowodnienia, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. W niniejszej sprawie Sąd I instancji oceniając fakty ustalone w toku postępowania nie przedstawił w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wnioskowania, które byłoby sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego.

Przechodząc do oceny zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego przez Sąd pierwszej instancji, zważyć należy, że niezasadne są zarzuty dotyczące przedawnienia podniesione w apelacji powoda. Zgodnie z przepisem art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Dla uznania, że rozpoczął się bieg trzyletniego terminu przedawnienia konieczne jest, aby poszkodowany dowiedział się zarówno o szkodzie, jak i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, które to elementy muszą być spełnione łącznie. Powzięcie wiadomości o szkodzie oznacza zdawanie sobie sprawy przez poszkodowanego z

ujemnych następstw zdarzenia, które wskazują na powstanie szkody. O "dowiedzeniu się o szkodzie" można mówić wtedy, gdy poszkodowany "zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody"; czyli ma "świadomość doznanej szkody" (wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2011, IV CSK 46/11, LEX nr 1084557). Twierdzenie powoda, iż o naruszeniu dóbr osobistych dowiedział się niedługo przed wytoczeniem powództwa nie zostało poparte żadnymi dowodami. Niewiarygodne jest twierdzenie, iż powód przebywający od wielu lat, w różnych jednostkach penitencjarnych niedługo przed wniesieniem pozwu uzyskał świadomość, że w czasie pobytu w tychże jednostkach jego dobra osobiste były naruszane. Wobec tego, że powód, jako zdarzenie krzywdzące wskazuje osadzenie w przeludnionej celi, bez zapewnienia należytych warunków bytowych, sanitarnych, medycznych, zdaniem Sądu Apelacyjnego ujemne następstwa takich zdarzeń, odbierane przez powoda, jako naruszenie dóbr osobistych są odczuwalne w dacie ich zaistnienia, a nie po upływie kilku lat. Nie ma dla biegu przedawnienia żadnego znaczenia., okoliczność, że powód nie miał świadomości bezprawności zachowań funkcjonariuszy pozwanego i tego, iż przysługuje mu roszczenie o zadośćuczynienie. Początkowy termin biegu przedawnienia wyznacza dzień, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie (krzywdzie) oraz o osobie zobowiązanej do jej naprawienia, nie zaś dzień, w którym poszkodowany dowiedział się o prawnej możliwości dochodzenia zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Obowiązuje zasada powszechnej znajomości prawa i nie można uchylić się od skutków prawnych przedawnienia roszczenia przez argumentację, że nie było się świadomym, iż obowiązują w tym zakresie stosowne normy. Okoliczność ta nie może mieć także wpływu na ocenę, czy powołanie się na przedawnienie, nie stanowi nadużycia przez pozwanego prawa podmiotowego do obrony (art. 5 k.c.). Podnieść należy, iż powód nawet nie próbował wykazać, iż wcześniej nie miał żadnych możliwości dowiedzenia się o przysługujących mu prawach w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych w czasie odbywania kary pozbawienia wolności. Nie sposób zatem dać wiarę twierdzeniom apelacji, że powód przebywający w licznych jednostkach penitencjarnych od 1998r. (k. 331), dopiero niedługo przed wniesieniem pozwu w dniu 2 grudnia 2013r. uzyskał świadomość, że w czasie pobytu w tychże jednostkach jego dobra osobiste były naruszane. Nie powołał żadnych okoliczności, które usprawiedliwiałyby jego opóźnienie w dochodzeniu roszczeń z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych. Nie sposób też dać wiarę twierdzeniom skarżącego, iż nie znał osoby odpowiedzialnej za naruszenie jego dóbr osobistych. Wiedział przecież w jakich jednostkach penitencjarnych przebywał oraz to, że za warunki w nich panujące odpowiada dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego będący reprezentantem tej państwowej jednostki organizacyjnej. Sąd pierwszej instancji zasadnie uznał zatem, że powodowi nie przysługuje prawo dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych do dnia 28 listopada 2010 r. Nie bez znaczenia przy ocenie zarzutu przedawnienia jest upływ czasu jaki nastąpił od daty osadzenia powoda w Areszcie Śledczym w M. (lata 2001-2002), Zakładzie Karnym G. – P. (lata 1999- 2001), Zakładzie Karnym w K. (lata 2005-2006) i Areszcie Śledczym w G. (do 28 listopada 2010) do daty wniesienia pozwu w dniu 2 grudnia 2013 roku. Nie można uznać, aby opóźnienie w dochodzeniu roszczeń nie było nadmierne a powód nie wykazał w toku postępowania, aby opóźnienie było usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami.

Trafny jest natomiast zarzut naruszenia prawa materialnego przez niezastosowanie przez Sąd Okręgowy przepisów art. 32 – 35 k.k.w. oraz § 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26.08. 2003 roku w sprawie sposobu, zakresu i trybu sprawowania nadzoru penitencjarnego ( Dz.U. 2003, nr 152, poz.1496), przy ocenie bezprawności zachowania funkcjonariuszy służby więziennej i naruszenia dóbr osobistych powoda. Z przepisów tych wynika między innymi, że nadzór nad legalnością i prawidłowością wykonywania kary pozbawienia wolności sprawuje sędzia penitencjarny, który ocenia między innymi warunki bytowe skazanych a od decyzji sędziego penitencjarnego skazanemu przysługuje skarga do sądu penitencjarnego. Powód natomiast przyznał, że nie wnosił skarg dotyczących warunków odbywania kary pozbawienia wolności.

Wydając zaskarżony wyrok Sąd pierwszej instancji pominął kwestię podniesioną w odpowiedzi na pozew, w której wskazano, że powód miał możliwość dochodzenia swych praw na drodze przewidzianej w kodeksie karnym wykonawczym, zatem Sąd nie powinien był badać przesłanki bezprawności w niniejszej sprawie. Przesłanka bezprawności działania lub zaniechania funkcjonariusza publicznego w zakresie przewidzianym przepisami kodeksu karnego wykonawczego, powinna bowiem podlegać ocenie Sądu penitencjarnego, a nie Sądu cywilnego. Dopuszczenie badania kwestii przez sąd cywilny w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego oznaczałoby nie tylko dopuszczenie dwutorowości postępowania sądowego w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia

wolności, lecz prowadziłyby w konsekwencji do faktycznego pozbawienia znaczenia przyjętego przez ustawodawcę trybu postępowania i oddziaływania sędziego i sądu penitencjarnego na skazanego w zakładzie karnym. Jeżeli zatem skazany nie uzyskał w trybie przewidzianym przepisami kodeksu karnego wykonawczego stwierdzenia przez sędziego lub sąd penitencjarny niezgodności z prawem decyzji funkcjonariusza służby więziennej pozbawiającej go określonych uprawnień, to w procesie o ochronę dóbr osobistych wytoczonym z powodu pozbawienia go tego uprawnienia, należy przyjąć brak bezprawności działania pozwanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012r., sygn. akt IV CSK 276/11, OSNC 2012/9/107; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012r., sygn. akt IV CSK 473/11; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 lipca 2015r., sygn. akt VI ACa 1143/14, LEX nr 1794395). Powód miał w momencie odbywania kary świadomość możliwości złożenia skargi na warunki, które panowały w jego celi. Jak sam przyznał na rozprawie w dniu 2 października 2014r. nigdy nie złożył skarg ponieważ był przekonany o ich bezskuteczności (k. 108). Przechodząc do oceny zarzutu powoda, iż przebywał on w przeludnionej celi należy wskazać, że powód powinien był przedstawić stosowne informacje o umieszczeniu go w przeludnionej celi w oznaczonym zakładzie karnym lub areszcie śledczym w okresie nieprzedawnionym, czego na żadnym z etapów postępowania nie uczynił. Powód nie wykazał również, aby pozwany dopuścił się naruszenia art. 102 pkt 1 k.k.w. oraz 115 § 1 k.k.w., co zarzucił w apelacji, nadto jak sam przyznał nie składał żadnych skarg dotyczących tych lub innych kwestii.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w sposób wskazany w punktach I i II sentencji.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił w pozostałym zakresie apelację pozwanego w punkcie III oraz oddalił w całości apelację powoda w punkcie V sentencji.

Ze względu na skuteczne wniesienie apelacji przez pozwanego bezprzedmiotowe stało się rozpoznanie zażalenia pozwanego w kwestii rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed Sądem pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny umorzył postępowanie zażaleniowe na podstawie art. 355 § 1 kpc w związku z przepisem art. 391 § 1 k.p.c. w punkcie IV.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie VI na podstawie art. 102 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc. W ocenie Sądu Apelacyjnego zaistniały szczególne okoliczności uzasadniające nieobciążanie powoda kosztami postępowania zarówno przed Sądem I instancji jak i w postępowaniu apelacyjnym wyrażające się w subiektywnym przekonaniu powoda o zasadności roszczenia oraz jego trudnej sytuacji materialnej. Zwrócić należy także uwagę, że orzecznictwo sądów powszechnych w sprawach o naruszenie dóbr osobistych osób skazanych powołujących się na warunki odbywania kary pozbawienia wolności nie było dotychczas jednolite, zwłaszcza co do oceny dopuszczalności korzystania przez skazanych z cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych bez skorzystania z drogi sądowej przed sędzią penitencjarnym i sądem penitencjarnym w trybie przepisów k.k.w.